

ROZWOJ

DZIENNIK POLITYCZNY SPOŁECZNY I LITERACKI

Piątek, dnia 6 kwietnia 1923 r.

WIAOMOŚCI POLITYCZNE

P. Roman Dmowski doktorem honorowym.

(wp) P. Roman Dmowski, który posiada doktorat honorowy Wydziału Prawniczego Uniwersytetu Cambridge, został mianowany przez Wydział Filozoficzny Uniwersytetu Poznańskiego doktorem honorowym. Nominację tę potwierdził Senat Uniwersytetu, a w ostatnich dniach również Ministerstwo W. R. i O. P. Uroczysta promocja odbędzie się z końcem maja.

Sprawozdanie min. Skrzyńskiego.

(wp) Minister spraw zagranicznych p. Skrzyński, który powrócił onegdaj do Warszawy, udał się natychmiast do Spały, gdzie zdał Prezydentowi relację z przebiegu swej ostatniej podróży politycznej.

Urzędowe potwierdzenie wykonania wyroku.

(wp) Podczas gdy zagranicą sowieci starają się zbalamucić opinię kłamliwymi pogłoskami, u siebie w domu przyznają się otwarcie do zbrodni. Agencja Wschodnia donosi z Moskwy:

Tendencje rozpuszczane pogłoski o niewypełnieniu wyroku śmierci nad prał. Butkiewiczem są nieprawdziwe. Wiadomość o rozstrzelaniu została ogłoszona w urzędowych organach rządu sowieckiego.

Czesi „poprawiają się“?

(wp) Wychodzący w Frysztańcu „Robotnik Śląski“ omawia postępowanie rządu czeskosłowackiego wobec mniejszości narodowych i stwierdza, że w ostatnich czasach stosunek władz czeskosłowackich do mniejszości polskiej w Czechosłowacji zmienił się i wszystko idzie na Śląsku Czeskim ku lepszemu. Znamiennym jest fakt, że organ czeskiej socjalistów w Morawskiej Ostrawie „Duch Czasu“ zamieścił kilka artykułów, traktujących bardzo przyjaźnie i przychylnie o prawach mniejszości polskiej w Czechosłowacji.

General Le Rond w Spałę.

(wp) W środę rano gen. Le Rond, wraz z małżonką, wyjechał z Warszawy samochodem, zaproszony przez pana Prezydenta Rzeczypospolitej do Spały. Prezydent Wojciechowski podejmował w pałacu prezydenckim, państwo Le Rond galowym obiadem. W obiedzie uczestniczyli także Prezes Rady ministrów, gen. Sikorski i minister spraw zagranicznych Skrzyński. Wczoraj general Le Rond powrócił do Warszawy.

Powrót ze Spały.

(wp) W czwartek, przed południem powrócili ze Spały do Warszawy pp. Prezes Rady Ministrów Sikorski i minister spraw zagranicznych Skrzyński.

Sprawa wymiany robotników między Polską a Niemcami.

(wp) Na ostatniemu posiedzeniu komisji do wymiany robotników pod kierunkiem obu komisarzy do spraw pracy dla terenu plebiscytowego, postanowiono zwrócić się do robotników, pracujących w jednej, a mieszkających w drugiej części Górnego Śląska aby wnosili podania na ręce komisarzy pracy, lub prezesów związków zawodowych, o zmianę miejsca pracy.

Jest to pierwszy realny krok w ważnej akcji, zmierzającej do wymiany robotników między Polską a Niemcami.

Echa zamordowania ks. Butkiewicza.

Przeciwko zbrodniczemu wyrokowi.

OLBRZYMI WIEC MANIFESTACYJNY W WARSZAWIE.

WARSZAWA 5-4 (A. W.) Wczorajem na Placu Teatralnym odbył się olbrzymi wiec protestacyjny, przeciwko zbrodniczemu zamordowaniu ks. prałata Butkiewicza. Wszystkie sklepy, nie wyłączając kawiarni, od godz. 5 zamknięto.

Na placu Teatralnym zgromadziły się olbrzymie tłumy. Przyjęto szereg rezolucji i protestów. Policja strzegła dostępu do gmachów, zajętych przez przedstawicielstwa sowieckie.

Po skończonym wiecu wielotysięczny tłum ze śpiewem hymnów narodowych i przysięgami przeciwko komunistom, ruszył pochodem przez Krakowskie i Nowy Świat. Przed gmachem poselstwa angielskiego wznoszono okrzyki „Niech żyje Anglja!“ Następnie pochód ruszył Alejami Ujazdowskimi, Piękną do Kruczej, gdzie się rozwiązał. Część tłumy, przeważnie młodzieży, ruszyła dalej ulicą Marszałkowską.

Po rozejściu się tłumów w kilku punktach miasta nieliczne grupy wyrostków dopuściły się ekscesów przeciwko żydom. Wypadków takich zanotowano kilkanaście. Były one niezwłocznie likwidowane przez energiczną postawę

władz bezpieczeństwa i większości publiczności, nawołującej do zachowania godności i powagi i występującej czynnie w obronie napaśtowanych przeciwko wyrostkom, usiłującym bić żydów łaskami, lub usuwać ich z tramwajów.

Nadmienić należy, że delegacja wiecu podczas bytności w pałacu prezydenckim zapewniała premiera Sikorskiego, jako ministra spraw wewnętrznych, że przedsięwzięte ze strony organizatorów wszelkie środki, celem niedopuszczenia do ewentualnych ekscesów.

Komisarz rządu, otrzymawszy wiadomości o ekscesach, zażądał pomocy wojska, celem rychlejszego zlikwidowania godnych pożalowania zajść. Pomoc jednak okazała się zbyt późną, gdyż publiczność sama dopomagała policji do likwidowania zajść.

WARSZAWA 5-4 (A. W.) Według informacji pogotowia ratunkowego dzisiejsze ekscesy uliczne spowodowały lekkie poszwankowania, i drobne obrażenia tłuczone. Żadnych poważniejszych wypadków pogotowie ratunkowe nie zanotowało. W liczbie poszwankowanych są nie tylko żydzi, lecz i chrześcijanie. W kilku sklepach wybito szyby. Znamiennym jest że szyby wybito nie tylko w sklepach żydowskich, lecz również i chrześcijańskich.

Przewrotność morderców.

SOWIETY CHCĄ SIĘ REHABILITOWAĆ.

WARSZAWA 5 (PAT) Rząd sowieckich, pragnąc zrehabilitować się w opinii świata, usiłuje przy pomocy specjalnie zaaranżowanej propagandy wmówić w łatwowiernych, że kolonie polskie w Rosji i na Ukrainie aprobuja nie mający nic wspólnego z wymiarem sprawiedliwości wyrok moskiewski (!) Jako przykład tej przewrotnej agitacji podajemy depeszę iskrową, jaką rozesłała moskiewska radio stacja „Moskwa 5. Wyrok, jaki zapadł przeciw klerowi katolickiemu, jest żywo dyskutowany wśród kolonji polskich w różnych miastach Rosji i Ukrainy. Jako znamienną dla stanu umysłów Polaków w Rosji należy przytoczyć uchwałę, przyjętą przez bezpartyjnych polskich studentów uniwersytetu w Białogrodzie i Moskwie pochwalającą środki, kładące kres kontrrewolucyjnej działalności kleru katolickiego w Rosji. W Charkowie w dniu wczorajszym na zebraniu bezpartyjnych robotników polskich, prócz przyjęcia analogicznej rezolucji

uchwalono kategorię protest przeciw mieszaniu się zagranicy do działalności najwyższego trybunału republiki sowieckiej“.

WARSZAWA 5-4 (A. W.) Dzisiejsze dzienniki zwracają uwagę, że propaganda bolszewicka usiłuje wprowadzić w błąd opinię publiczną zachodniej Europy, co do faktu stracenia ks. Butkiewicza. Dowodzi tego m. in. fakt, że w prasie angielskiej ukazała się wiadomość, zaprzeczająca egzekucji, którą ta wiadomość powtórzyła agencja Havasa.

WARSZAWA 5-4 (A. W.) Bolszewicy rozsiewają najsprzeczniejsze pogłoski o czasie i sposobie stracenia ks. Butkiewicza. Nie ulega wątpliwości, że jest to objaw kampanji propagandystycznej, mającej na celu osłabienie wrażenia, jakie wywołał wyrok bolszewicki na całym świecie.

EDNA

Dziś wybitna premiera!

„HISTORIA JEDNEJ NOCY W BOMBAJU”

Wspaniały dramat egzotyczny w 6 aktach.

W rolach głównych potęgi ekranu:

Konrad Veidt, Bernhard Götzke, i Lili Dagower.

Orkiestra symfoniczna pod dyrekcją p. M. LEWAKA.

5919:1

Dziś wybitna premiera!
EDNA

CASINO

Dziś ostatni dzień

„W noc poślubną” z Ossi Oswalda

57:9K

Przed kupnem czegośkolwiek pamiętaj o Targach Rzemieślniczych

Aleje Kościuszki 78. — Otwarte od 9 ej rano do 7 ej wieczór.

(591s)

Jak sól do potraw, tak należy do kawy

Prawdziwa **FRANCKA** domieszka

na niezrównanej wydajności tejże polega jej taniość!

PRZY ZAKUPIE PROSIMY ŻADAĆ PRAWDZIWEJ „FRANCKA” Z MŁYNIEM.

HENRYKA FRANCKA SYLOWIE
Skawina — Kraków.

5851b

Bije godzina przeznaczenia...

LENIN UMIERA. OBAWA PRZED RZĄDAMI ŻYDOWSKIMI: — CHŁOPI I ROBOTNICZY UCHYLAJĄ SIĘ OD SŁUŻBY WOJSKOWEJ.

RYGA 5 (PAT) Z Helsingforsu donoszą, że w Kremle odbyło się konsylium przy lożu chorego Lenina, do którego wezwano ostatnio sztokholmskiego profesora Cheusehta. Stan chorego zdaje się być beznadziejny. Lenin utracił zupełnie mowę i nie poznaje nikogo z obecnych. Z polecenia lekarzy i rządu do chorego nikogo nie dopuszczają.

MOSKWA 5-4 (A. W.) Wiadomość o chorobie Lenina wywarły na chłopach rosyjskich przynębiające wrażenie. Znamienne jest, że do tego nastroju włościan w pierwszym rządzie przyczyniły się rozpowszechniane po całej Rosji pogłoski, że po śmierci Lenina rządcami Rosji staną się jedynie żydzi.

Pogłoski powyższe stały się hasłem do krwawych rozruchów antysemickich narazie

na południu Rosji, gdzie w szeregu miasteczek dokonano krwawych pogromów żydowskich. Ostatnio doszło do bardzo poważnych ekscesów w Ekateryngradzie.

MOSKWA 5-4 (A. W.) Chłopi i robotnicy uchylają się wszelkimi sposobami od pełnienia służby wojskowej.

Oporny nastrój chłopów spowodował odroczenie narazie poboru rocznika 1902.

PARYŻ 5-4 (A. W.) „L’Avenir” w artykule wstępnym zastanawia się nad ewentualnym położeniem Rosji w razie śmierci Lenina. Dziennik przypuszcza, iż chwila zgonu Lenina będzie tym momentem, w którym wybije godzina na chłopów rosyjskiego. Lud rosyjski stanie się panem losów Rosji.

Sprawa rozwiązania kwestii reparacyjnej.

WARUNKI NA JAKICH FRANCJAZGODZIŁ SIĘ NA ROKOWANIA.

WIENIEN 5. 4 (AW) Z Londynu donoszą, że dyplomatyczny korespondent „Daily Telegraph” podaje główne warunki, pod którymi wpływowe i miarodajne koła francuskie byłyby ewentualnie skłonne podjąć dyskusję nad rozwiązaniem kwestii reparacyjnej. Niemcy w myśl tych warunków, musiałyby poddać swą gospodarkę finansową

ściślejszej kontroli finansowej i otrzymałyby pod gwarancją przemysłu niemieckiego pożyczkę, w wysokości 50 miliardów marek w złocie, z czego 26 musiałyby być użyte na odbudowę zniszczonych terytoriów francuskich, zaś 24 miljardy na zwrot długów angielskich i francuskich w Ameryce.

Z ostatniej chwili.

REZOLUCJA NA WCZORAJSZYM WIECIEU.
WARSZAWA 5 (PAT) Na wczorajszym wiecu w Warszawie uchwalono:

1) Domagać się od rządu Rzplitej zaprzestania łagodnej taktyki wobec komunistów polskich, a uważać ich jako zdrajców państwa polskiego, stosując do nich sady doraźne z karą śmierci i w tym celu najspieszniejszego wniesienia odpowiedniej ustawy do Sejmu i Senatu.

2) Domagać się od Sejmu niezwłocznego usunięcia ze swego grona pp. Łańcuckiego i Królikowskiego jako zdrajców, oddania ich do dyspozycji sądu.

3) Niezależnie od powyższego domagać się od rządu najenergiczniejszej interwencji w sprawie więzienia przedstawicieli kościoła katolickiego.

Ludność stolicy, przedstawiając rezolucję tę rządowi, prosi o wzięcie pod uwagę stanu duszy całego narodu, łączącego się ze Stolicą, aby go nie doprowadzić do ostatecznych granic oburzenia i zgrozy.

W odpowiedzi p. prezes Rady min. zaznaczył, że rząd nie zmienił najzupełniej stanowiska trwającego w dotychczasowych swych enuncjacjach i nie zamierza bynajmniej okazywać słabości wobec prowokacyjnego postępowania sowietów.

KRUPP PRZED SADEM.

LONDYN 5-4 (A. W.) „Daily Mail” donosi z Düsseldorfu, że wielki przemysłowiec niemiecki Krupp został przez władze francuskie wezwany przed sąd pod zarzutem współwiny zająć w jego zakładach w Essen.

KRWAWE STŁUMIENIE ROZRUCHÓW.

LWÓW 5-4 (A. W.) Pisma lwowskie donoszą: W związku z wybuchem powstania na Ukrainie, które bolszewicy stłumili, w okolicach Żytomierza uwięziono 340 chłopów, nad którymi odbył się sąd wojenny. Wszyscy chłopcy, w liczbie 340, skazani zostali na śmierć. Wyrok wykonano we 2 dni później.

SUKCES MUSTAFY KEMALA.

PARYŻ 5. 4 (AW) W związku z wiadomościami o uchwale zgromadzenia narodowego w Angorze w sprawie nowych wyborów do zgromadzenia, „Matin” podaje następujące informacje: Uchwała ta oznacza wielki sukces zwolenników Mustafy Kemala, którego stronnictwo z nowych wyborów wyjdzie bardzo wzmocnione. Nie należy jednak przewidywać, aby polityka zagraniczna Angory uległa jakiegokolwiek zmianie. W ten sposób traktat wersalski będzie podlegał ratyfikacji nowego ciała ustawodawczego.

Krwawy drogowskaz.

Zawsze byliśmy zdania, iż nasze stosunki dyplomatyczne z rządem Sowieców, powinny się ograniczyć do skracania doczesnej wędrówki życiowej ich wysłannikom, którym udało się prze dostać na terytorjum Polski. —

Ostatnie morderstwo księdza prałata Butkiewicza, powinno by chyba otworzyć oczy największej zaślepionym, kto i co jest lepsze: czy zwykły „burżujski” porządek, czy „wolność” sumienia i przekonania gwarantowana przez rząd chłopów i robotników, prowadzonych na pasku, przez mędrców Sjonu.

Z tej strony kordonu agent tej wszechświatowej mafii Toeplitz, który bezczelnie przyznaje się, iż istotnie jest bolszewickim szpiegiem, ma zaledwie kilka lat więzienia, z drugiej sędzi wy kapłan, który życie sterał na niesieniu pomocy bliźniemu, a jedyną „winą” wysłanie publicznej depechy okolicznościowej do ś. p. Rady Regencyjnej — kara — kula w łeb w lochu czerwonych katów Rosji.

Niewątpliwie rząd nasz w tej sprawie nie okazał takiej energii, jaką by mógł, gdyby nie inny układ stosunków politycznych.

Możeby wystarczyło postawienie pod mur kilku wybitniejszych przywódców komunistycznych w Polsce z panami posłami na czele a oficerowi dowodzącemu egzekucji polecenie wstrzymania wykonania wyroku aż do chwili nadejścia depechy jak na ten środek zapobiegawczy zareaguje Moskwa. Przypuszczamy że ks. Butkiewicz żyłby do tej chwili.

Nawet chłodni na to wszystko co nie dotyczy ich skóry i interesu Anglicy silnie zareagowali w Izbie Gmin, gdyż socjalista poseł Jones zażądał uwieszenia jako zakładnika komunistycznego posła Newbolda i tenże poseł Jones zagroził Newboldowi że w razie stracenia arcybiskupa Cieplaka on zabije Newbolda.

Zło się jednak już stało i trzeba spokojnie zastanowić się nad środkami odwetowymi, jaki mi możemy rozporządzać, — a mianowicie nad wytopieniem tej masy sympatyków mordu księdza Butkiewicza, którzy niby szarańcza obsiedli nasze miasta. —

Tolerowanie nadal partii komunistycznej i pozwolenie na ich zbrodniczą agitację, polega na fatalnym nieporozumieniu i błędnej interpelacji konstytucji, która gwarantuje wolność przekonania.

Pod pojęcie „przekonania” nie można po ciągać „przekonań” które kolidują z kodeksem karnym, np. przekonania, iż tylko morderstwa są w stanie polepszyć dolę klasy pracującej, lub że własność prywatna jest po to, aby w noc... mogli operować komuniści.

Na swoje „przekonanie” mógłby się powołać każdy złodziej, każdy morderca...

Właśnie tego rodzaju „przekonania” posiada w teorii partja komunistyczna, a w praktyce nie cofa się przed najohydniejszym mordercem co chyba ostatnie wypadki, aż nadto dobitnie stwierdziły.

A chyba nie po to mamy Konstytucję, aby tego rodzaju „przekonania” tolerowała, ba nawet zapewniała opiekę prawną...

Partje komunistyczną rozwiązać, przywódców uwiezić — oto nakaz chwili. —

Nim jednakże rząd weźmie się do dzieła, społeczeństwo powinno samo zareagować na mord moskiewski: każdy komunistą, każdy sympatyk tych zbrodniarzy powinien ulegać bojkotowi towarzyskiemu, każdy szanujący godność polaka obywatel nie powinien reki nawet podać temu, kto był lub jest komunistą. —

Następnie wydalenie kroci tysięcy zamaskowanych komunistów, którzy jak szczyry z tonącego okrętu dostały się nielegalnie z Rosji do nas, roznosząc po całym kraju zarazę komunistyczną, wydalenie tych czynników chorobotwórczych, — jest koniecznością narodową jest kwestją naszego bytu. —

A zdaje się po temu dobra sposobność, której gdyby rząd nie wykorzystał, podpisał by na siebie wyrok śmierci, również nieodwołalnie, jak rosyjski WCIK na prałacie Butkie-

wiczu. —

Niechaj trup tego bestjalsko zamordowanego kapłana, będzie strasznym ostrzeżeniem dla nas, niechaj im służy wskazówką czem jest

ten „postęp”, i szczęście „klasy”, w objęciu którego pechają Polskę wysłannicy bolszewickiego piekła.

A S.

Proces męczenników moskiewskich.

OBRONA Ś. P. KS. PRAŁATA BUTKIEWICZA.

Kościół jest poza partją. Gdybyśmy wchodzili w szeregi partji politycznych, osłabilibyśmy idee chrystjanizmu.

My się bronimy, gdy napadają nie na nas osobiście, a na naukę chrześcijańską.

My odróżniamy rząd od partji — teorie komunizmu od tych zasad, które godzą w nasze prawa.

Pojęcia komunizmu odróżniamy od innych. Jeżeliby zasady komunistyczne oddzielić od kwestji religijnych, mogliśmy uznać komunizm za rzecz dobrą, choć trudno wykonalną.

Tem więcej mowy niema o walce z komunizmem.

Prokurator miał rację ze swego punktu widzenia, gdybym istotnie był takim, za jakiego on mnie ma jakim mnie widzi.

Mówię to nie dlatego, aby osłodzić (zadobrit). Są jeszcze inne argumenta. Do walki potrzebne są środki. Potrzeba siły mierzyć na zamiary, środki i przeciwnika. Nie myślałem o powstaniu, ani o wojnie. O czemże myślałem co robiłem?

Sprawa główna — to umowa dzierżawna.

Jest to umowa obustronna. Ja zrobiłem plan zmuszenia parafjan do niepodpisania umowy — doprowadzenia do konfliktu, który zmusi rząd do zamknięcia kościołów.

Myślałem tak: „szanuję ustawy państwowe i kościół je uznaje. Gdy nawet są surowe, niemożliwe, należy do nich się zastosować, aby kontynuować swoją pracę: opiekę nad parafjanami. Gdybym myślał inaczej moje władze kościelne mnie by usunęły.

Wypowiadam poglądy na sytuację polityczną: 1) Podkreślam, że nie mamy możliwości skomu-

nikowania się z Rzymem. 2) wypowiadam myśl, że sowiecka władza długo nie portwa. 3) uważam, że ponieważ bolszewizm utrwalił się, niema racji zawierać umowy bez pozwolenia Ojca Św. Jaki zwolennik zasady legalnego postępowania — prze widując płataninę — i tak i owak — jedna parafja zawiera umowy, druga nie zawiera i t. d. — myślałem, że w drodze pertraktacji można będzie uzyskać ustępstwo od rządu sowieckiego.

„Clara peta faciunt honos amicos” przysła wia nie należy brać dosłownie, comparaison n'est pas raison — sądziłem, że przejdzie czas jakiś i na stanie chwila stosowna, aby zawierać umowy obmyślane i trwałe, a nie jakiegokolwiek.

Jakiż mój wpływ — jeden proboszcz podpisał umowę, inny nie, tu umowa bez proboszcza zawarta, tam przy udziale proboszcza, tu wycofują podpisy, tam skarżą się na podatki, w innej parafji członkowie komitetu kościelnego rozeszli się.

Przewidziałem szereg konfliktów.

Jakiż ze mnie przeciwnik sowieców. Gdy tak myślałem — chciałem osiągnąć pewne zmiany w tekście umowy, aby można było żyć w zgodzie.

Lecz czynniki działające tak są różne, działalność ich tak rozbieżna, że trudno je koordynować. Ja byłem teoretykiem, ale nie kierownikiem. Nie tu niema przeciwarządowego, podpisywanie umów było rzeczą sprzeczną z wymaganiami kanonów kościelnych.

Pozbawienie Sakramentów — to nie groźba, a rezultat, następstwo nieposłuszeństwa.

W moim planie wypowiedziałem myśl, że władze sowieckie kościołów nie zamkną. Gdzież tu nawoływanie do przeciwdziałania rządowi, gdzie przejście do akcji zaczepnej?

Jak wygląda obecny Sejm.

Charakterystyczne cechy. — Stronictwa. — Skład społeczny.

Sejm obecny ma określony ściśle przez Konstytucję zakres działania, ograniczony częściowo Senatem, osobą prezidenta Rzeczypospolitej i rządu ze ściśle określoną kompetencją. Tu jest wszystko jasne i sprecyzowane.

Drugą, wielce charakterystyczną cechą Sejmu obecnego jest jego skład osobowy. Poprzednio Sejm miał w swoim gronie posłów wybranych bezpośrednio w myśl ordynacji wyborczej z 28 listopada 1918 roku, posłów zachowujących mandaty z dawnych parlamentów państw zaborczych i w końcu posłów, z byłego sejmiku wileńskiego. Sejm dzisiejszy ma wszystkie mandaty z wyborów powszechnych na tych samych zasadach ogólnej ordynacji wyborczej.

Sejm nasz liczy ogółem 444 posłów, którzy rozdzieliли się w 16 grupach rozmaitej siły. W szczególności istnieją w Sejmie naszym następujące stronictwa: 1) Związek Ludowo-Narodowy — 98 posłów, 2) Chrześcijańsko-Narodowe Stronictwo Rolnicze — 23 posłów, 3) Klub Chrześcijańskiej Demokracji — 43 posłów, 4) Polskie Stronictwo Ludowe „Piast” — 73 posłów, 5) Polskie Stronictwo Ludowe „Wyzwolenie” — 48 posłów, 6) Narod. Partja Rob. — 18 posłów, 7) Polska Partja Socjalistyczna — 41 posłów, 8) Koło żydowskie, (które składa się z frakcji: sionistycznej, ortodoksyjnej, mizrachistycznej, lezpartyjnych i narodowo-socjalistycznej — 34 posłów, 9) Klub ukraiński — 20 posłów, 10) Klub ukraińsko-włościański Wschodniej Małopolski (chliboroby) — 5 posłów, 11) Zjednoczenie Niemieckie — 17 posłów, 12) Klub Białoruski — 11 posłów, 13) Chłopskie Stronictwo Radykalne (grupa Okonia) — 4 posłów, 14) Komunistyczny Związek Proletariatu miast i wsi — 2 posłów, 15) Żydowskie Stronictwo Ludowe (stoiące poza wymienionem wyżej Kołem żydowskiem) — 1 poseł i 16) Grupa

t. zw. „Dzikich”, tj. nie należących do żadnego stronictwa, którym widocznie jeszcze jest w Polsce za mało stronictwa — 1 poseł!

Bardzo interesujący jest również Sejm nasz pod względem układu społecznego. Na pierwszy rzut oka uderza w dzisiejszym Sejmie zmniejszenie się posłów włościańskich na korzyść przedstawicieli zawodów wolnych. Statystyka w tej mierze niezbyt zresztą ściśle daje następujący obraz:

- 1) Rolników jest w Sejmie 79.
- 2) Urzędników państw. i komunal. 59.
- 3) Nauczycieli i inspektorów szkolnych 56.
- 4) Dziennikarzy 54.
- 5) Prawników 32.
- 6) Duchownych 22.
- 7) Inżynierów 16.
- 8) Lekarzy 11.
- 9) Profesorów wyższych uczelni 10.
- 10) Wojskowych 7.
- 11) Akademików 3.

(W tej grupie jest 17 księży rzymsko-katolickich, 1 grecko-katolicki i 4 rabinów)

Ze sfer posiadających najwięcej posłów zapisało się jako ziemian — 13, przemysłowców — 9, kupców — 8, dyrektorów banku — 3. Odrębną kategorię stanowią bankowcy, handlowcy i buchalterzy — 13, funkcjonariusze związków zawodowych i kooperatyw — 7, instruktorów rolnych i agronomów jest 3, techników i chemików — 3, sędziów — 3. Większą grupę tworzą wykwalifikowani robotnicy różnych zawodów — 14. Po dwóch zasiada w Sejmie rzemieślników, ogrodników i sztygarów, po jednym aptekarzu, weterynarzu, felczerze, instruktore sanitarny, księgarzu, obrońcy sądowym, architekcie i marlarzu, wreszcie dwie posłanki są bez zawodu.

Poziom ogólnego wykształcenia i kwalifikacji Sejmu naszego jest więc bez porównania wyższy niż to było w Sejmie ustawodawczym.

NA MARGINESIE.

Dyplomatyczne nieporozumienie.

Minister spraw zagranicznych znalazł na swym biurku list z firmą: „Freres Reumont — Constantinople, ale treść listu pisała była niezwykłymi hieroglifami, których w całym ministerstwie nikt nie umiał odczytać.

Po krótkiej naradzie minister polecił braciom Reumont odpisać co następuje:

„Cenne pismo Panów otrzymaliśmy i wędzie ono na porządek dzienny najbliższego posiedzenia prezydyjnego, poczem udzielimy na nie szczegółowej odpowiedzi“.

W parę dni potem zgłasza się do ministra pewna dama z tem, że podczas ostatniej bytności u niego zostawiła przez zapomnienie na jego biurku nadesłane jej przez firmę Reumont wzory do haftów.

WIADOMOSCI Z KRAJU.

Wyjazd biskupa Zdzitowieckiego do Rzymu.

(k) J. E. Ks. Biskup Zdzitowiecki wyjeżdża do Rzymu w poniedziałek t. j. d. 9 kwietnia. J. Eksceleńca po uzyskaniu audiencji u Ojca św. i po złożeniu sprawozdania ze stanu swych rządów w diecezji, ma zamiar pozostać około 2 tygodni w Albano pod Rzymem. Powrót spodziewany jest w początku maja.

Bezrobocie zmniejsza się.

(k) Liczba bezrobotnych w Warszawie zarejestrowanych przez P. U. P. P. zmniejsza się ostatecznie stale. Jeszcze przed świętami zarejestrowano przeszło 1000 bezrobotnych, obecnie liczba ich spada do 600-700. Wpływa na to przede wszystkim duży zapotrzebowanie ze strony pracodawców oraz emigracja na roboty sezonowe do Francji. P. U. P. P. otrzymuje codziennie zapotrzebowania na kilkudziesięciu pracowników nie wykwalifikowanych, napotyka jednak w swej akcji trudności ze względu na wybredność wielu bezrobotnych, którzy nie chcą się podjąć każdej dostarczonej im pracy. Mimo znośnych warunków bezrobotni odrzucają niejednokrotnie zupełnie bezpodstawnie zaoferowaną im pracę.

Kto zna lapią Polskę.

(k) Z włocławskiej poczty został wysłany list do Równego. Nie wiadomo w jaki sposób list

został przesłany do Chin. Poczta z Chin odesłała list z powrotem, skąd przyszedł z uwagą na kopercie: Miejscowość ta znajduje się w Polsce.

Głowa na moście kolejowym.

(k) Na moście kolejowym na drodze Brześć Litewski — Chełm dostał się pod pociąg dozorca tego mostu Wincenty Filipow.

Zwłok nie znaleziono, lecz tylko czapkę, kożuch i potłuczoną latarkę. Śladów krwi niema.

Istnieje przypuszczenie, że trup wypadł do rzeki, która w tem miejscu jest bystra i głęboka.

Dzieci żydowskie w szkołach Polski.

Od dawna zabiegali żydzi o uwalnianie dzieci żydowskich od nauki w soboty. Obecnie sprawę załatwił Ministerjum rozporządzeniem ogłoszonym w „Dzienniku Urzędowym“.

Uwalnia ono młodzież żydowską, szkół powszechnych od nauki „także w soboty“, ponadto pozwala odbywać w niedziele i święta innych wyznań bez ograniczeń, byle lokal szkolny nie znajdował się w bezpośrednim pobliżu świątyni innych wyznań. Na wypadek zarzutów ze strony urzędu parafjalnego ma rozstrzygać Rada szkolna powiatowa, na podstawie wniosku inspektora szkolnego, który w tym celu musi odbyć rewizję lokalną. Od orzeczenia Rady szkolnej powiatowej służy prawo rekursu do Kuratora okręgu szkolnego w terminie 30 dniowym od ogłoszenia zarządzenia przez kierownika szkoły.

Rozporządzenie zatem wprowadza dość oryginalną nowość. Młodzież żydowska, która z powodu nieobecności w soboty nie będzie mogła wziąć pewnej części materiału naukowego ma po bierać nauki w niedziele i „święta innych wyznań bez ograniczeń“.

Nauka niedzielna dla żydów i to już nie tylko w prywatnych wyznaniowych szkołach żydowskich ale jak z rozporządzenia pana ministra wynika i w państwowych, to istotnie nowość.

Bydło i nierogacizna w Polsce.

Na podstawie zestawień departamentu weterynaryj ministerstwa rolnictwa okazuje się, że Polska posiada podostatkiem bydła i nierogacizny.

„I tak stan bydła rogatego pod względem ilościowym doszedł już prawie do normy przed wojennej, a w Małopolsce Wschodniej nawet prze-

wyższyl ją. Pod względem jakościowym natomiast obecny stan bydła jest o wiele niższy niż przed wojną; odczuwa się brak bydła dorosłego a za dużo mamy młodych cieląt. Skutkiem tego padaż bydła w większych ośrodkach miejskich jest mniejsza niż popyt.

Co się tyczy nierogacizny to według spisu urzędowego z roku 1921 mieliśmy 5,170,612 sztuk świń. Ponieważ przyrost świń stale wzrasta, można przyjąć na śmiało że w roku 1922 było już 6,500,000 sztuk świń.

Przed wojną spożycie mięsa wynosiło 168 kg. na głowę rocznie. Przyjawszy że obecnie jada mięso więcej ludność miejska, można powiedzieć że roczna konsumpcja mięsa na głowę w Polsce wynosi 20 kg, z czego wieprzowiny mniej więcej połowa t. j. 10 kg.

Ponieważ mamy 28 milionów ludności, więc rocznie kraj nasz potrzebuje 280 milionów kilogramów mięsa wieprzowego licząc skromnie, że jedna świnia waży tylko 60 klg. otrzymamy, że Polska potrzebuje dla zaspokojenia swej konsumpcji 4 miliony 666 tysięcy 700 sztuk świń. Wobec tego pozostałe nam nawet nadwyżka przeszło 1,700,000 sztuk świń.

Opieka nad nieślubnymi dziećmi we Francji.

Francja, która znajduje się ciągle w obłożu niebezpieczeństwa wyludnienia, szuka wciąż środków zaradczych.

Niedawno przeznaczono wysokie premje ro dzieciom za każde urodzone dziecko po ogłoszeniu odezwy rządu. Pod wpływem tych zarządzeń, powstała silna agitacja, zmierzająca do otoczenia opieką również matek niezamężnych i ich dzieci.

Wysunięto żądanie by dzieci takie nie nosiły uwłaczającego piętna, stojących poza nawiasem prawa, ale aby również otoczono je opieką państwa. Wszystko to spowodowało, że Izba Deputowanych przyjęła nowe prawo którego mocą i ta kategoria matek korzystać będzie z premjów za każde wydane na świat dziecko. Premje te różnie się będą co do wysokości za dzieci plei męskiej (nagrada wyższa), od nagrody za urodzone dziecko plei pięknej.

Poza tem koszty utrzymania w instytucjach położniczych za niezamożne matki, ponosić będzie skarb państwa. Organem wykonawczym z ramienia rządu i władz komunalnych, w tym względzie będzie „Narodowy Związek Zwiększenia Ludności Francji“. Panny wydające dzieci na świat korzystać będą przytem z całkowitej dyskrecji, podczas pobytu w szpitalu dla położnic.

Francja robi wszystko dla swej kobiecy, byle tylko — więcej dzieci!

Michał Asanka Japoń.

Biała legenda.

Z lochu przenieśli ich do izby na partezie, ongi wytwornej sali, z kominkiem staroświeckim obecnie w błocie, bez okien, a tylko deskami zaciemnionego wnętrza, gdzie w kącie wiązka słomy i tarcza, u góry kasetony, złocienia wokół ścian, robili wrażenie wyraźnej kultury współczesnej Rosji na gruzach dawnej.

Z prawdziwą rozkoszą ułożyło się małżeństwo z dzieckiem, aby syn wypoczął, tuliła go matka, bo pan Bolesław wstał, chodząc w zdenerwowaniu i snując jakieś jasne myśli na tle ponurem wnętrza, niby z resztkami pozłoty, kasetonów wielkopańskiego salonu, dzisiaj brudnej celi więziennej... Nagle wpadła kartka przez otwór do wnętrza, na kamyczku obwiniecia dookoła. Stukot obudził synka, którego pani Helena utuliła, gdy mąż odczytał treść kartki i zaraz podarł w drobne kawałki, zdeptyując je, aby znikły w błocie sali, bez śladu...

Usiadł obok żony i szeptal: — Dzisiaj w nocy wyjdziemy, ukryją nas w sadzie, gdzie jest jakaś piwnica z kartoflami, rano przebiorą, pójdziemy pieszo w stronę lasu, aby tam poczekać do wieczora, a o świcie do granicy...

— Czy się uda? — — — trwożnie, dygocząc, szepnęła żona...

— Musi się udać! Helenko! wszak dla ciebie to wszystko postanowiłem znieść, tyś chciała opuścić Rosję, aby wracać do Polski... Wszak ciebie trapi ta „biała legenda“, jak nazywają nostalgję polską w Rosji...

— Białe pola, białe dusze, białe serca... wszystko w Polsce... białe, czyste... czy tak za-

staniemy? — — —

— Tak, wszystko białe zastaniemy! — odrzekła cichym szeptem pani Helena.

— Po tych brudach, tej czarnej duszy, o polska, biała, czysta kryształowa... U nas nigdyby tak nie sędzili w lochu, gdy mamy dziecko... Więzienia w Polsce mają tę kulturę nawet serca... — dodała Pani Helena.

Mąż znów wstał, mierzył cichymi krokami przestrzeń, czekając nocy. Synek usnął, jak by po długiej chorobie. Przeształ majaczący...

Noc objęła wkrótce, ciemne zresztą wnętrza, zaś od strony sadu już nie dostrzegł przez strzelinę w wybitym oknie ani śladu promyka. Pan Glinka przywdział palto, ubrał żonę, synka i tak we troje czuwali, bo już i synek przeczuł, że trzeba ze snem skończyć...

Po męczącej, długiej godzinie, która była dla więźniów nieskończonością, zastukało coś zlekką w okno, a gdy podszedł pan Glinka, otrzymał długie zawiniątko, jakie z trudem wydobł z małego otworu między deskami. Były w niem dwa ostre noże i sznur: trzeba oknem corychlej wyjść — posłyszał szept. A więc podważył deskę, która bez loskotu, w zbutwiałych końcach, odpadła, z drugą nieco się mozolił, ale i ta szybko umożliwiła otwór. Sznur przymocował do silnej krawędzi, gdzie tkwił żelazny, mocno wbity hak. Pierwszą żonę przeniósł, a gdy zwisła uciepiona u sznura, podtrzymał go, aby nie drgał zbyt. Potem wraz z synkiem, objął ręką dziecko, nogami i drugą sznur i tak niebawem stanął obok żony. Noże leżały na ziemi, odciął sznur, a potem cicho zeszli ku zarośłom, a niewidzialna prawie postać dała znak, by za nią szli. Wprost dech ich zamierał w piersi, za każdym szelestem myśleli, że już

ich zdradzi i znów zaczną się od nowa katować dnie... Doszli — wprost upadając z nadmierne-go wysiłku, do lochu, tam stała postać, wpełnęła ich wprost, a potem zobaczyli latarkę i za stosem ziemniaków, wiązkę siana i parę desek. Postać w milczeniu odeszła. Było i na czynie z wodą oraz kilka kawałków cukru. Śledzieli do rana. O świcie ktoś czołgał się bokiem, z dużym tobołem. Były w nim ubrania proste, zgrzebne, tamtejszych wieśniaków.

Przebrali się corychlej, aby wyjść, zaś w toboł zwinęli swoje okrycia wierzchnie. Szli w pewnej odległości za przybyłym do lochu człowiekiem.

Gdy wyszli na szeroką drogę, coby prędzej zboczyli, aby na przelaj zmierzać w stronę lasu. Dotarli tam w ich przekonaniu, na skrzyżkach. Pan Glinka niósł syna, a od czasu do czasu, brała go na ręce żona, a on obojga i tak zwiłali się, czaili, biegli, aż doszli do lasu... Szum gęstwiny, echa z boru ciemnego, oczarowały więźniów. Wówczas przemówił człowiek. Więc nie przemysłnik, ale ów żołnierz, któremu dał kartkę, ryzykuje życie, aby swoich (był to polski żołnierz z „czerwonej“ armji) odprowadzić i przeprowadzić przez granicę, a prosił, aby tylko kiedyś i jemu ułatwili przedarcie się do swoich. Nie miał rodziny, wszystkich wymordowali, więc nie tracił i nie decydował swym czynem o losie nikogo, oprócz siebie, a rezygnacja dyktowała mu już dawno czyn uwolnienia Glinków.

— Złoty pieniądz — powiedział — będzie dla granicznej straży.

— Więc, to nie przemysłnik nas prowadzi! — ucieszyła się teraz i pani Helena, zajęta wyłącznie synkiem,

KRONIKA

— Kalendarzyk.

Piątek dnia 6 kwietnia Wilhelma

Wschód słońca o 5 m. 15

Zachód s. 6 m. 09

— Widowiska.

Teatr miejski (Cegielińska 65)

„Karty w tas“

„Przejazd“ (Przejazd 1)

„Historja jednej nocy w Bombaju“

„Castro“ (Piotrkowska 87)

„W noc poślubną“

„Odeon“ (Przejazd 2)

„Zaginiona kolja“

Grand-Hino (Piotrkowska 72)

„Tajemnica czterech dni“ II serja.

„Nowości“ Piotrkowska róg Główniej

„Katorgi Sybiru“

„Corso“ (Zielona 2.)

„Pierscień szatana“

Miejska Biblioteka Publicz (Andrzeja 41

otwarta codziennie od 3—9 wiecz.)

Biblioteka Stow. Przyj. Francji Plotr

kowska.

otwarta codziennie (z wyj. piątków) od 5—7

Kalendarzyk historyczny.

1493 — Narodziny Rafaela Santiurbino:

1632 — Zgon Zygmunta III w Warszawie.

1832 — Rozwiązanie Towarzystwa przyjaciół

nauk w Warszawie.

Wiadomości bieżące

— Święto Zwiastowania Najświętszej
Marji Panny.

Komisariat rządu na m. Łódź podaje do wiadomości, że święto Zwiastowania Najświętszej Marji Panny, obchodzone zwykle w dniu 25 marca, zostało wobec zbiegu z niedziela palmową w roku bieżącym odłożone na poniedziałek dn. 9 kwietnia 23 r. Wobec tego w dniu tym obowiązują przepisy odnośnie ograniczenia pracy w niedziele i dni świąteczne.

— Dookoła wyborów.

b) Jak się okazuje w obecnych wyborach do rady miejskiej będą rewiry wyborcze obsadzone przez sędziów i urzędników państwowych a nie jak to miało miejsce podczas poprzednich wyborów do sejmiku i rad miejskich, że partje polityczne delegowały do rewirów wyborczych swoich mężów zaufania.

— O wypłatę pensji pracownikom miejskim.

Wczoraj odbyła się w Magistracie konferencja delegatów związków pracowniczych z przedstawicielami zarządu miejskiego w sprawie przyspieszenia wypłaty poborów za m. kwiecień.

Przedstawiciele Magistratu wskazali że, wobec przyjętego w Magistracie trybu wypłacania pensji z góry, trudności finansowe miasta zwiększają się w bardzo poważny sposób. (W Łodzi wypłacono przed świętami 25 proc. poborów kwietniowych oraz pensje marcowe wraz z podwyżką). Przedstawiciele Magistratu podkreślili, że Zarząd Miejski zasługuje ze strony pracowników na większe względy, niż przedsiębiorstwo prywatne, prosili delegatów związków, aby wzięli pod uwagę krytyczny stan finansowy miasta, i zapewnili, że Magistrat dołoży wszelkich starań w celu jak najszybszego uregulowania sprawy poborów kwietniowych.

— Łódź na kongresie urbanistycznym.

Komitet Organizacyjny Międzynarodowego Kongresu Urbanistycznego i Higjenu Miejskiej nadesłał na ręce prezydenta miasta pismo, zapraszające m. Łódź do wzięcia udziału w kongresie, Kongres odbędzie się w Strassburgu, w dniu 15, 18 lipca r. b. pod patronatem najwyższych stowarzyszeń naukowych i społecznych Europy i Ameryki. Prezydium honorowe stanowią francuscy Ministrowie Higjenu i Opieki Społecznej, Spraw Wewnętrznych, Kolonji i Terenów Oswobodzonych, Komisarz Generalny Republiki Francuskiej w Strassburgu oraz senatorowie i deputowani dep. Dolnego Renu.

— Zwyżka taryf kolejowych.

Ministerstwo kolei żelaznych komunikuje: Wzrost cen na wszystkich towarach, który dokonał się w ciągu lutego i marca, z powodu spadku mar

Rozbudowa linii tramwaju elektrycznego.

NAPOTYKA NA TRUDNOŚCI ZESTRONY WŁADZ CENTRALNYCH.

Umowa pomiędzy Magistratem a Tow. Ł. K. E., która od dłuższego czasu badana jest w zainteresowanych Ministerstwach, po uzyskaniu opinji Ministerstwa Kolei Żelaznych powraca znowu do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych. Sprawa ostatecznego zatwierdzenia umowy jest dla miasta niezmiernie pilna i ważna, gdyż w obecnym stanie rzeczy miasto ponosi wielomilionowe straty, nie mogąc zakupować materiałów, potrzebnych do budowy nowych linii tramwajowych. Pozatem nie może być również wprowadzona w życie ustawa emerytalna, na co wyczekują z niecierpliwością około 70 emerytów przedsiębiorstwa Ł. K. E. Wobec przewlekania sprawy tramwajowej przez urzędy centralne, pracownicy tramwajo-

wi zamierzają wysłać delegację do Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej w celu uzyskania jego interwencji i wyrażenia odpowiedniego wniosku. Prócz tej delegacji wyjeżdżają również w tej samej sprawie w przyszłym tygodniu do Warszawy prezydent Rzewski i dyrektor Ring.

W kwestji umowy koncesyjnej z Tow. Ł. K. E. jak i w wielu innych sprawach, władze samorządowe odczuwają dotkliwie brak ustawowych uprawnień, któreby pozwoliły miastu finansować rozpoczęte plany, o ile nie nastąpi w ciągu określonego terminu wyraźny sprzeciw władz nadzorczych. Przyszła reforma samorządowa powinna zapełnić tę niebezpieczną dla dobra gospodarki komunalnej lukę.

Wspomagajmy inwalidów wojennych.

DZIERŻAWĘ SĄDÓW I HANDEL OWOCAMI ODDAJMY NASZYM INWALIDOM
A NIE PIJAWKOM ŻYDOM.

Wśród inwalidów wojennych mamy różnej kategorii fachowców, którzy fach swój w jakikolwiek bądź sposób unrawiać mogą, ale mamy i niefachowych którym nawprawę trudno jest znaleźć odpowiednie zajęcie i sposób, jeżeli już nie do życia, w pełnym słowa znaczeniu, to przynajmniej do dalszej wegetacji.

A jednak jest dziedzina, w której naprawę właśnie tacy inwalidzi mogliby znaleźć dla siebie zajęcie a nawet nienajgorszy zarobek. Mało tu na myśli dzierżawę sądów i handel owocami. Wiemy wszyscy, że wydzierżawianie sądów i handel owocami stał się prawie że wyłączną atrybucją naszych „milusińskich z pokolenia Judy“.

Każdy właściciel sadu, rzekomo z konieczności, oddaje go w dzierżawę żydowi — sadownikowi, lecz bardzo często też i nie z konieczności, a poprostu z przyzwyczajenia, bo mamy i takich, co bez tego elementu wzrost żyć nie mogą. Żyd — sadownik jest plagą, gorszą od szarańczy, gdyż dewastuje nasz ogród, niszczy drzewa owocowe, swem nieumiejętnem obchodzeniem się ze zbiorem owoców; pozbawia nas urodzaju na szereg lat naprzód, oblamując saski owocowe, mieszczące na sobie pączki kwiatowe.

W zniszczeniu tem pomocne im są ich przyjaciółki nieodłączne — kozy, również do członków rodziny żyda sadownika się zaliczające. Przedwczesny zbiór owoców nadzwyczajnie niekorzystnie wpływa na dalsze owocowanie drzew, ale oni się z tem nie liczą i choć owoc jest w stanie napół wykształconym, zrywać go mu-

szą, chcąc przed swymi świątami, zwanymi „kuczkami“, przejść na zimowe leże do miasta. Sad w czasie letnim staje się obozowiskiem z rozwieszonymi brudnymi bebeczami pierzyn i t. d., otoczonych zgrają gwarnej, ruchliwej, brudnej, wszędzie wciskającej się bandy bachurów, różnej plei i wieku.

Żyd — sadownik jest plagą dla społeczeństwa wiejskiego, demoralizując młodzież przez namawianie do zniszczenia do jego budy w sadzie wszystkiego, co pod rękę wpadnie. A więc dzieci znoszą jajka ukradkiem pochwycone, domownicy i służba zboże, postronki, łanouchy, i wszystko, co w tajemniczy sposób zniknęło z gospodarstwa, to w budzie sadownika żyda znaleźć można.

A wszystko to kosztuje go kilka jabłek lub ostatecznie parę wątpliwej dobroci cukierków, lub też papierosów.

Zaiste, czasby był największy z praktyką tą zerwać tymbardziej, że tysiące rodzin pozostaje bez kawałka chleba i sposobu zapracowania na niego we własnym kraju. Związek inwalidów powinien pomyśleć nad tym, czy rzecz ta nie dałaby się zrealizować dla własnych członków. Wszak pilnowanie sadu, a nawet handel owocami, nie jest rzeczą ciężką i wymagającą specjalnego wykszolenia.

Można przypuszczać, że społeczeństwo dopomogłoby w tym wypadku a i właściciele sądów chętnie oddaliby swoje sady w dzierżawę inwalidom, za uciążliwość których związek by zaręczył.

M. Rozdolska.

przestrzeń przewozu tak przez terytorjum Śląska jak i wolnego miasta Gdańska, gdzie stosowana jest dotychczas wyższa taryfa niemiecka.

— Dzień inwalidy Hallerczyka.

Setki tysięcy inwalidów pozostają dziś w Polsce, zdane na głód i niedzę.

Dzieje się rzecz niewiarogodna: setki tysięcy ludzi, którzy życie i zdrowie swoje wystawiali pod ogień nieprzyjacielski — cierpią dziś głód w Ojczyźnie, która istnieje tylko dzięki im, dzięki ich krwi ofiarnej.

Pośród olbrzymiej rzeszy inwalidów jest jedna kategoria, która obecnie staje się doraźną troską grona ludzi dobrej woli; to inwalidzi Hallerczycy.

Hallerczycy — to ci, co krwią swoją pod Kaniowem ratowali honor imienia polskiego. Hallerczycy — to ci, którzy przez podbiegunowe lody Murmana szli do Paryża zaciągać się pod sztandar ententy. Hallerczycy — to ci, jeńcy b. armji zaborezkiej, którzy na wolnej ziemi francuskiej i włoskiej stawali jako armja ochotnicza przeciw molochovi germanizmu. Hallerczycy — to ci, którzy z drugiej półkuli ze Stanów Zjednoczonych, dążyli pod sztandar Błękitnego Generała.

Hallerczycy — to armja nasza ochotnicza z r. 1920, którzy nie czekali na pobór, lecz z własnego krzyku duszy szli dobrowolnie zasłonić sobą Warszawę przed nawałą bolszewicką.

Dla nich to, dla ich krwi, dla ich ran, dla ich niedoli organizuje się w Łodzi dn. 8 kwietnia „Dzień inwalidy Hallerczyka“.

Każdy datek nasz będzie nie ofiarą, lecz odpłatą, wdzięcznością, będzie obowiązkiem, ho spleta długi.

O tem mamy pamiętać.

— Z komitetu przeciwgazowego.

b) Wobec coraz więcej rozwijającego się przemysłu chemicznego na usługach armji i wynikającej stąd potrzeby budowy instytutu gazowego powstał przed kilku miesiącami w Warszawie specjalny komitet. Na czele komitetu tego stanęli z jednej strony wybitni uczeni, publicyści i literaci, jak również przedstawiciele sfer wojskowych.

Komitet ten potworzył w większych miastach i ośrodkach Rzplitej komitety lokalne, które zapoczątkowały akcję mającą na celu wciągnięcie do niej szerszych mas społeczeństwa.

W Łodzi komitet rozpoczął działalność swoją od zbierania składek ale z powodu zbyt słabej agitacji w prasie i wynikającej stąd obojętności ogółu działalność ta dała dotąd małe wyniki.

Celem dokładnego omówienia wszystkich tych ważniejszych spraw komitet skomunikował się z dowódcą D. O. K. generałem Majewskim i ks. biskupem Tymienieckim, a w dniu 12 kwietnia odbędzie się w tej sprawie ogólne zebranie, na którym omówione zostaną wytyczne działalności na najbliższą przyszłość.

— O statystykę w przemyśle.

b) W związku z projektami głównego urzędu statystycznego w kierunku racjonalnej statystyki przemysłu zarówno spotrzebowanej przedzwy, jak wyprodukowanych materiałów, główny urząd statystyczny zwrócił się do firm, łódzkich ze specjalnym kwestionariuszem.

— O banki dewizowe.

b) Wobec ostatnio wydanych zarządzeń ministra skarbu redukujących znacznie liczbę banków z prawem handlu dewizami, zwróciła się w tych dniach delegacja banków amerykańskich, posiadających swoje filje w Polsce, a którym to bankom odebrano prawo handlu dewizami do ministra skarbu.

Delegacja przedstawiła ministrowi następstwa wydanego rozporządzenia i prosiła o dokładne przejrzanie listy banków, którym prawo handlu dewizami odebrano. Minister pracy w odpowiedzi zaznaczył, że rozpatrzy postulaty banków.

— Osobiste.

W dn. 2 kwietnia w Kościele Św. Krzyża ks. kapelan St. Nowicki — pobłogosławił związek małżeński, między Weroniką Kusiakówną, kierowniczką prac ręcznych w „Stow. Młod. Pol.“ i Józefem Janiczkiem, komendantem Chór. Łódz. Z. H. P.

— Biuletyn prasy obcojęzycznej.

W tych dniach pod redakcją p. J. Wojtyńskiego wychodzi znowu biuletyn z prasy obcojęzycznej w Polsce (niemieckiej, żydowskiej i rusińskiej) dla obsługi informacyjnej urzędów i redakcji pism polskich.

Wypadki i kradzieże

— Przy pracy.

b) W fabryce Karola Aizerta ulegli przy pracy zmiążdżeniu i okaleczeniu palców u rąk Stefan Ogłaska, Kazimierz Piłta i Juljanna Simon.

W fabryce Ramisza uległ zmiążdżeniu dźwigałca u prawej ręki robotnik Adam Karpiński.

— Pożar.

b) W mieszkaniu Romana Cieślńskiego przy ul. Kilińskiego 106 a. na 5-ym pięttrze wybuchł pożar z powodu zapalenia się ściany. Zawezwano drugi oddział straży ogniowej, który pożar po krótkim czasie zlokalizował.

— Obrachunki uliczne.

b) Stanisław Jędrzejewski zam. przy ul. Dobrej przechodząc wieczorem ulicą Miedzianą został napadnięty przez Eufrejusza Nowaka i Józefa Stępnia-ka, którzy wzięli mu palto i 27,000 mk. poczem zbiegli. Zawiadomiona o powyższem policja, aresztowała napastników. Podczas dalszego śledztwa okazało się że „w wyprawie“ tej brali również udział Stanisław Nowak i Szymon Horsztyrek, których również aresztowano.

Sytuacja w przemyśle.

Z BRAKU GOTÓWKI CAŁY SZEREG FABRYK ZAMKNIĘTO, * „SZAJBLER“ I „WI DZEWSKA MANUFAKTURA“ REDUKUJĄ PRACĘ DO 3 DNI. ZEBRANIE W CENTRALNEM STOWARZYSZENIU KUPCÓW.

Z powodu braku gotówki obrotowej przemysł włókienniczy w dalszym ciągu odczuwa kryzys. W związku z tym zakłady „Szajblera“ i „Widzewskiej Manufaktury“ zawiadomiły swych robotników, że praca w tych fabrykach zastaje zredukowana do 3-ech dni w tygodniu. Z powodu tej samej przyczyny zamknięte zostały zupełnie następujące fabryki: Akcyjne T-wo Hebler, Akc. T-wo Wojdyłowski, i fabryka firmy Bohme i Berliner. Na prowinieci zamknięte zostały fabryki w Bełchatowie Starowńskiego i Frajtaga.

W lokalu centralnego stowarzyszenia kupców odbyło się zebranie kupców manufakturzystów, na którym rozpatrywano przyczynę obecnego zastoju w przemyśle. Referent p. Glane wskazał, że jedną z najbardziej dokuczliwych przyczyn zastoju obecnego są wypadki, że kupcy tutejsi sprzedają handlarzom prowincjonalnym towary, o 30 do 40 proc. niżej ażeby otrzymać gotówkę za którą wystawiają weksle biorąc procenty lichwiarskie za dyskonta od 8,10 mk. dziennie. Temi dyskonto-

wanymi wekslami kryją należności fabrykantom, a utrzymują się jedynie z lichwy.

Mówca wskazał, że takie postępowanie większej ilości kupców stwarza poważną konkurencję rzetelnym kupcom, którzy nie mogą kryć wszelkich należności i muszą płacić o 30 do 40 proc. drożej. Z powodu tej konkurencji kupcy nie mogą pozbyć się swych towarów i nie mogą spłacać weksli. Konsekwencją tego jest, że ostatnio do Łodzi przybywają, protestowane weksle i większość kupców znajduje się w przededniu bankructwa. Mówca wskazuje, że takie nienormalne stosunki odbijają się źle na fabrykantach, którym grozi ruina, jak również całemu przemysłowi łódzkiemu i kupiectwu.

Zebrani przyjęli uchwałę, zwrócić się do przemysłowców, z żądaniem aby ci nie sprzedawali towarów tym kupcom którzy są jednocześnie dy skonterami i pobierają lichwiarskie procenty za dy skonta.

Małżeństwa w Łodzi w r. 1922.

STAJĄ SIĘ CORAZ LICZNIEJSZE.

Podług danych, opracowanych przez Wydział Statystyczny Magistratu m. Łodzi, zawarto w Łodzi w roku ubiegłym 6400 małżeństw.

Z zestawienia tej liczby z liczbami z lat ubiegłych (1921 — 5351, 1920 — 4611, 1919 — 4188, 1918 — 1755) wynika, że w dobie pookupacyjnej i powojennej małżeństwa stają się coraz liczniejsze.

Na 1000 mieszkańców przypada w roku ubiegłym 25 nowożeńców (1921 — 23, 1920 — 21, 1919 — 19, 1918 — 10). Jest rzeczą godną uwagi, że w ostatnim trzyleciu współczynnik małżeństw podniósł się w Łodzi, jak zresztą i w innych miastach Rzplitej (Warszawa, Poznań,

Lublin, Sosnowiec), ponad normę z lat przedwojennych.

Przy podziale nowożeńców na pięcioletnie grupy wieku najliczniejszą okazuje się wśród mężczyzn grupa od 25 do 29 lat, licząca 2396 osób, czyli 37,4 proc. ogółu nowożeńców mężczyzn; wśród kobiet grupa od 20 do 24 lat, licząca 2671 młodych pań, czyli 41,7 proc. ogółu poślubionych niewiast.

Wśród nowożeńców spotyka się osoby w wieku starszym: wśród mężczyzn ośmiu powyżej lat 70 i czterech powyżej lat 74, wśród kobiet jedną powyżej lat 70 i jedną powyżej lat 74.

— Zamach samobójczy.

b) Przy ul. Tuszyńskiej 16. zamieszkała tam Marjanna Kasko, w celu samobójczy napila się esencji octowej. Pierwszej pomocy udzielił desperatce za wezwany lekarz pogotowia, poczem odwieziono ją do szpitala.

Teatr i sztuka

— Teatr Miejski.

Dzisiaj „Karty w tas“ sztuka Kadena-Bandrowskiego. Dyrekcja dokłada wszelkich starań ażeby sztuka ta wypadła jaknajlepiej. Przed przedstawieniem wygłosi prelekcję autor.

W sobotę o g. 3. i pół pp. dla młodzieży „Młody las“ wiecz. o g. 8 15 „Peer Gynt“.

— Koncert Kwartetu Sevcika.

Dyrekcji Alfreda Straucha udało się po długich trudach pozyskać na jeden koncert w Łodzi jeden z najslawniejszych kwartetów w Europie, jakim jest bezsprzecznie kwartet czeski Sevcika. Koncert pomienionego kwartetu będzie zaiste dla Łodzi nielada ucztą artystyczną i stanowić będzie „clou“ bieżącego sezonu. Koncert odbędzie się w czwartek dn. 12 bm. w sali Filharmonji o godz. 8—ej wiecz.

Bilety już do nabycia w kasie Filharmonji.

— Podziękowanie.

Zarząd Koła T. S. L. w Tarnopolu przesyła serdeczne „Bóg zapłać“ ofiarodawcom za złożone przez W Pana Senatora St. Lipkowskiego mk. 540,000. 565.

— Walne Zebranie Akadem. Koła Łódzian.

W dniu 6. bm. o godz. 7—ej w pierwszym, o godz. 7—ej i pół w drugim terminie w lokalu Tow. Krajozn. (Al. Kościuszki 17) odbędzie się Walne Zebranie Akadem. Koła Łódzian. 560

— Bal Akademicki.

W dniu 7. bm. odbędzie się w sali Straży Bank Związku Spółek Zarobkowych

Ogniowej (Konstantynowska 4) bal Akadem. Koła Łódzian. Początek o godz. 10 wiecz. Po- zostale bilety nabyć można w Sekretarjacie A K Ł. od godz. 6 do 9 wiecz. 561.

— Bal III Ochrony.

Do wiadomości komitetu ochrony III doszło, że wiele osób nie otrzymało zaproszeń, wysłanych pocztą, na „Wieczór Taneczny“ w sobotę (7-go bm.) w sali Stowarzyszenia Kupców i Przemysłowców Chrześcijan (Sienkiewicza 31), wobec czego komitet uprzejmie prosi wszystkich, którzy zawsze zaszczycaли obecnością swą zabawy ochrony III o przybycie, a bilety otrzymają przy wejściu lub wcześniej u p. Michałowskiej — Piotrkowska Nr. 106.

— Do Dowborczyków.

Dnia 8 kwietnia r. b. (niedziela) o godz. 5.30 po południu w lokalu „Wędkowców“ przy ul. Piotrkowskiej 174 odbędzie się Ogólne Walne Zebranie na które uprzejmie zaprasza się wszystkich Dowborczyków zdemobilizowanych bez względu na szarżę. Sprawy bardzo ważne obecność wszystkich Dowborczyków konieczna.

Giełda łódzka z dnia 5 b. m.

		w plac.	zadano.	trans
Dolary St. Zjedn.	czeki	42150	42500	—
" " "	gotówka	42100	42500	—
Franki belgijskie	gotówka	—	—	—
" " "	czeki	2350	2375	—
Franki francuskie	gotówka	—	—	—
" " "	czeki	2785	2810	—
Franki szwajc.	gotówka	—	—	—
" " "	czeki	7850	7950	—
Korony austriackie	"	0.6c.50	0.61.50	—
Funty angielskie	gotówka	—	—	—
" " "	czeki	195000	193000	—
Korony czeskie	gotówka	—	—	—
" " "	czeki	1250	1275	—
Marki niemieckie	gotówka	2.00	2.05	—
" " "	czeki	1.93	2.02	—
Miljonówka	—	—	1800	—

Giełda łódzka nieurzędowa.

Wczoraj, na nieurzędowej giełdzie w m. Łodzi tendencja była spokojna, utrzymana. Obroty minimalne.

Płacono.	
Dolary	47,000 — 42 250 — 42 300
Funty	197,000 — 196,000 — 199,000
Franki franc.	2750 — 2800
belg.	2300 —
szwajc.	7900 — 7925
Marki niem.	2 10 — 2,05 —
Kor. austr.	0,62 —
czeski	1275 — 1272
Liry	2100 — 2100
Leje rum.	185
Wiedeń czeki	0,61 — 0,61,50
Berlin czeki	2,02 — 2,00
Miljonówki	1850 —

Ruble (złote 24,500
srebr 12,500)

Giełda warszawska.

Dol. St. Zjedn.	42500	Franki franc.	
Marki niem.	2.00	Funty	

Czeki i wpłaty.

Belgia	2560	Londyn	196700
Berlin	2.00	Nowy Jork	42500
Gdańsk	2.00	Paryż	2795
Praga	1272	Wiedeń	6175

Akcje.

Bank Dyskontowy	61000
Handlowy	75000
Dla handlu i przem.	27500

Kredytowy Warszawski	18000
Przemysłowców łódzkich	4950
Zjednocz. ziem. polskich	
Związku Spółek Zrobek,	20000

Kijewski		Starachowice	35000
Wit!		Pocisk	15000
Częstecice	255000	Parowozy	34500
Cukier	305000	Zyrardów	187500
Firley	24000	Borkowski	7800
Drzewo	9200	Zawarcie	
Węgiel	221000	Jabłkowacy	15000
Cegielski	108500	Zetia	
Lilpop	9500	Haberbusch	30000
Ostrowiec	76000	Nafta	
Karasiński	20000	Nobel	24750
Zielński	35000	Gostawice	65500
Radzki			

Grand-Kino

MOTTO: Kobieta zmienną jest...
Niezapomniane genialny odwrócenca potężn. roli w „l'accuse”

Severin Mars

Co może kobieta

Obraz ten — to wieczna zagadka duszy kobiecej, to apoteoza złych i dobrych jej czynów.

Początek o godz. 5-ej, ostatni seans o godz. 9.30 w.

570b.

Dziś i dni następ.
Druga i ost. seria

w dwuserj. dram. życiowym p. t.

**Kino Spółdzielni
Pracowników Państwowych**

SIENKIEWICZA 40.

Dziś i dni następnych!

Wielce interesujący program p. t.

„Zemsta Kobiety”

Wstrząsający dramat w 6-ciu częściach, z życia kobiety,
— która za swoją hańbę umiała się mścić. —

W roli głównej genialna artystka **WIENA KARRALI.**

5918b

Posiadam

20,000,000

które wypożyczę na krótki termin. Pożądana zabezpieczenie. Oferty z określonym procentem proszę składać w „Rozwoju” pod „Procent.”

557b

ROZPORZĄDZENIE.

W myśl art. 10 Regulaminu Wyborczego do Rad Miejskich z dnia 16 grudnia 1918 roku wzywa się wszystkich właścicieli nieruchomości, położonych w obrębie miasta Łodzi, do złożenia wykazów imiennych osób obojga płci, urodzonych przed dniem 11 kwietnia 1902 roku, które w dniu 11 kwietnia 1923 roku zamieszkiwać będą w ich domach.

Każdy właściciel domu lub jego zastępca obowiązany jest zgłosić się do właściwego Komisarjatu Policji Państwowej, poczynając od dnia 7 kwietnia r. b., po odbiór blankietów i wypełnione złożyć z powrotem w dniu 11 kwietnia r. b. najpóźniej do godziny 2 po południu.

Wykazy powinny być sporządzone ściśle według wskazówek, podanych w blankietach i złożone we właściwym czasie.

Winni niewykonania niniejszego rozporządzenia zostaną pociągnięci do odpowiedzialności karnej z art. 139 Kodeksu Karnego.

Łódź, dnia 5 kwietnia 1923 roku.

(—) **ALEKSY RZEWSKI**

Prezydent m. Łodzi.

5925kb

(—) **IZYCKI**

Komisarz Rządu na m. Łódź.

Smoleę prepsrowaną górnośląską w beczkach:

Nawozy sztuczne;

Koks górnośląski;

Węgiel i drzewo poleca

Dom Handlowo-Przemysłowy

B. KOWALEWSKI,

Łódź, Ogrodowa 78.

569sl

Półowę domu

5 piętrowego z oficynami w śródmieściu Łodzi, zawierającą 2 sklepy, 3 mieszkania 4-o pokojowe i 5 pięciopokojowe z wolnym mieszkaniem pięciopokojowym sprzedam lub zamienię na folwarczki. Oferty pod „Folwarczki” do adm.

565b

Administrator majątku

ze świetnymi świadectwami i długoletnią praktyką, zmieni posadę. Wymagania skromne. Łaskawe oferty pod „Rola” w administracji Rozwoju.

(5885ds)

Plany koncesyjne

i projekty budowlane opracowuje się Al. Kościuszki 3, I piętro m. 2 od g. 3-6-pj. 149:20

Kupuje

placę 200 proc. drożej za brylanty, złoto, srebro i biżuterję, zęby sztuczne, garderobę i szale czarne. Zachodnia 52 naprzeciw lombarda i p. L. Milich.

Dr. S. KANTOR

specjalista chorób wenerycznych i skórnych
Plotkowska 144 róg (Ewan-gielickiej). Godz. przyjęć od 9-2 i 6-8. dla pań 5-6
5326K

Zaginął

paszport zagraniczny na imię Franciszka Cieślaka, wydany przez Starostwo Kaliskie za Nr 529, serja B. Nr 18296 z wizami francuska, austriacką, czeską i szwajcarską (567K)

Mam

do wydzierżawienia na sezon letni piwiarnię w pierwszorzędnym parku w Łodzi. Oferty w adm. „Rozwoju” pod „Sezon”. 564b2

Zęby sztuczne na raty!

Lekarz dentysta
M. Karabanow
Wschodnia 51 w podwórzu lewa of. I piętro. 519s4

Pneumatyki „Michelin Cable”

Stock pełnych gum „Bergougnan”

Akcesoria samochodowe, wyroby „Boscha”

Biuro Agenturowe
„MOBILE”
właśc.
Wł. Sieradzki
Łódź, Juliusza 4.
5901b

Oszczędzajcie, kto zaopatruje się na wiosnę i lato z góry w firmie

„WYGODA” Piotrkowska 238

najnowsze fasony konfekcji damskiej męskiej i dziecięcej, ma nufakturę i obuwie, które posiada w wielkim wyborze.

UWAGA: Wszelkie obstarunki wykonujemy we własnej pracowni w przeciągu 4-ch dni.

(Filii nie posiadamy).

(5726K)

atr-Swietlny „NOWOŚCI”

Dzisiaj premiera!

KATORGI SYBIRU

— Szlakiem krwawych dziejów z walk o wolność z carskimi sennaczami i ochroną rosyjską. —

ANONS: Następny program wznowienia TAJEMNICY MEDALDU.

(5923)

Brzydko wygląda każda twarz z piegami. Krem ORO. Usuwa je radykalnie.

Ładne ogłoszenia

Kupno i sprzedaż:

Meble sypialne, stołowe szafy, łóżka, stoły, krzesła, otomany, kozetki, krzesła, wiedeńskie oraz inne sprzedaje Przechodził Piotrkowska 108

Kanapę z fotelami, leżankę, stół, zegar, akwarjum z motorkiem sprzedam tanio. Radwańska 17 m. 5

Sprzedam tanio kawalerską szafę do rzeczy i bieliznarkę ul. Konstantynowska 26 Spodniekiewicz.

Rower w dobrym stanie i rower męski dla chłopca sprzedam Sienkiewicza 91 m. 14.

Sprzedam sklep lub zamienię na mieszkanie, ul. Leszno 54

Do sprzedania różne maszyny do robienia pończoch i rekawiczek. Miłsza 34 Pracownia pończoch.

Powery i katarynka do sprzedaży Rozwadowska 18 m. 9.

Para kanarków z ładnym співом do sprzedania Wiadomość: ul. Szkolna № 16 prawa oficyna m. 31.

Powery w dobrym stanie sprzedaje warsztat mechaniczny, Główna 11.

Gospodarstwa rozmaite sklepy i place, wille domki podmiejskie z ogrodami, fabrykę turbin sprzedajemy tanio. Piotrkowska 197 „Pośrednik”

Sprzedam tanio fortepian, parę łóżek materace, rower. Piotrkowska 132-9.

Cztery wozy węglowe ciężkie parokonne w dobrym stanie do sprzedania Sienkiewicza 37 m. 57.

Sprzedam magiel z powodu wyjazdu Nowo Zagiewnicka 13 m. 1.

Warsztat tkacki ręczny z regu latorem do sprzedania Warszawska 22 m. 1.

Sklep z urządzeniem do sprzedania, Wiadomość Brzezińska 78.

Kupie majątek ziemski od 2 do 5 włók. Łódź, Cegielniana 54 Wojciechowski.

Sklepy w dobrych punktach i do sprzedania, Piotrkowska 197 „Pośrednik”

Falwarki ładne 6, 5, 3, włókowe sprzedamy, Piotrkowska 197 „Pośrednik”

TELEFON kupię. Oferty z ceną składać do Rozwoju pod „Telefon”

Różne:

Profesorów, nauczycielki, freblanki, bony, gospodynie i sklepowe poleca pierwszorzędne biuro nauczycielskie Adamowiczowej Piotrkowska 91

Kaszerka Pipikowa przyjmuje panie miejscowe i przyjezdne Piotrkowska 132 m. 14.

Potrzebna zdolna krawcowa do szycia kostiumów oraz służąca, ul. Napiórkowski 52 róg Kilińskiego, mleczarnia.

W kilka letnich mieszkań w ładnym parku pod Zgierzem przy dworcu i tramwaju do wynajęcia. Oferty do Rozwoju pod „Letnisko”

Wypuszczam na letnisko 3 pokój z meblami lub bez przy ogrodzie i lasu, ul. Rzgowska 211.

Przybliżał się pies, duży, czarny podpalany kudłaty. Odebrać można za zwrotem kosztów Gubernatorska 36 Drezko

Odдам chłopca (15 tyg.) na własność. Słowiańska 3 m. 40.

Chłopiec potrzebny do terminu Orla 23 Stołarnia.

Przyjmuje się panny do nauki rekawiczek pończoch i swetrów. Miłsza 34 Pracownia pończoch.

Potrzebna zdolna kamzyczarka, Sienkiewicza 91-14.

Przyjmuje zamówienia na wszelkie roboty wchodzące w zakres białego i kolorowego haftu. Miłsza 42 m. 8.

Potrzebny chłopiec do sprzątnia do zakładu fryzjerskiego Przejazd № 40.

Młoda panienka z 4 klasowym wykształceniem poszukuje posady jakiegokolwiek. Oferty sub „Młoda”

Uczeń 6-ej klasy udziela korepetycji. Oferty do Rozwoju pod „Uczeń”

Potrzebna dziewczyna do dziecka. Kilińskiego 83 m. 22

Strycharz do cegielni polowej potrzebny. Zgłaszać się do Zarządu majątku Lubianków st. poczt. Główny kolej Kaliska.

Przybliżał się pies wilczej rasy. Odebrać można za zwrotem kosztów ul. Emelji № 15 Brzeźczek.

Przybliżał się pies maści czarnej podp. Prawy właściciel może odebrać za zwrotem kosztów Nowo Cegielniana 42 dozorca.

Potrzebna prasowaczka Kilińskiego 152 pralnia.

Krawcowa zdolna poszukuje szycia w domach prywatnych może być na wyjazd. Oferty pod Krawcowa.

Snuwacz poszukuje pracy zaraz. Oferty do Rozwoju pod „Snuwacz”

Majątki ziemskie, gospodarstwa domy, wille, młyny, interesy handlowe ma do sprzedania biuro Taszyckiego, Piotrkowska 90, telefon 840. Bydgoszcz, Dworcowa 13.

W. Salwa, Łódź, Skwerowa 10. Poleca kwiaty, nasiona, kłaczki georgii, krzaki jaśminu i ligustru, łance kwiatów letnich i zimotrwałych.

Potrzebna dziewczyna do apteki. Brzezińska 56.

Zaginął pies rasy wilczej wabi się „Lord”, ciemno brązowy podpalany. Proszę odprowadzić za wynagrodzeniem A. Hill Nowo-Targowa 31 Restauracja.

Potrzebni chłopcy do praktyki Perla i Pomorski Piotrkowska 69.

Potrzebny tokarz na drobne roboty Perla i Pomorski Piotrkowska 69.

Potrzebni chłopcy do nauki Zakład meblowy Piotrkowska 44

Panna w średnim wieku, z dobrymi świadectwami poszukuje posady gospodyni. Oferty do Rozwoju pod „K. Z.”

Młoda panienka poszukuje mieszkania jako sublokatorka. Oferty składać pod „Sublokatora”

Potrzebna ekspedjentka biegła w rachunkach do cukierni samodzielnie prowadzić, z całym utrzymaniem Wiadomość Dzielna 10 cukiernia.

Piekarnia do odstąpienia z całym urządzeniem w Zgierz byle zaraz z powodu wyjazdu Wiadomość ul. Parzęczewska № 5.

Potrzebna młoda służąca do dwójga państwa. Łąkowa 22 m. 4.

Potrzebna sklepowa z praktyką do składu wędlin. Brzezińska 25.

Do wydzierżawienia domek i 2 szopy. Wiadomość u. Benedykta 94 (6-go Sierpnia) w sklepie.

Do wydzierżawienia

na 3 lata przy dworcu kaliskim, 4 ubikacje (może być i więcej) miejsce na inwentarz oraz mała siła wodna, zdana na mały przemysłowy interes. Bliższe szczegóły osobliście. Oferty z adresem prozę składać w „Rozwoju” pod „Dzierżawa”.

Dwóch młodych ludzi

poszukuje pokoju umeblowanego lub bez; odległość od centrum nie gra roli — byle zaraz. Może być na zgóry umówiony termin. Oferty pod „S. W. do „Rozwoju”.

Przyjeżdżna panienka poszukuje mieszkania przy wdowie lub małej rodzinie. Oferty pod Przyjeżdżna.

Przyjeżdżna panienka poszukuje jakiegokolwiek zajęcia. Oferty pod „Praca”

Młody człowiek poszukuje zaraz posady woźnego lub portjera. Oferty do Rozwoju pod „U. U.”

Urzędnik państwowy kawaler polak poszukuje pokoika przy inteligentnej rodzinie lub też samotnej osobie. Oferty do Rozwoju dla „Urzędnika Państwowego J. A.”

Poszukuje posady piegnarki w prywatnym domu. Fabryczna 1 m. 19.

Służąca potrzebna do 2 osób znająca się dobrze na domowym gospodarstwie Wiadomość Piotrkowska 88 w podwórzu w pralni chemicznej.

Potrzebne dziewczyny do kuchni Restauracja „Louvre” Piotrkowska 86.

Poznanianka obeznana w gospodarstwie poszukuje od zaraz posady zarządczyni w majątku lub mieście najchętniej samodzielnie. Łask. of. pod P. K.

Zaginął pies mały czarny półszyi biały, ogon krótki. Proszę odprowadzić Lipowa 63 m. 5 za wynagrodzeniem. Ostrzegam przed nadyciem.

Przybliżał się pies wilk. Można odebrać za zwrotem kosztów Wschodnia 65 dozorca.

Zaraz do wynajęcia ogród Wiadomość: Cegielniana 10 m. 23 zastać można od 2-4 pop.

Zaginął pies duży żółty mieszanecc dog. Proszę przyprowadzić za dobrem wynagrodzeniem Zakątna № 45, sklep rzeźniczy

Zagubione dokumenty

Kondret Leopold zagubił paszport wydany w Łodzi.

Sandaczowa Maria zagubiła paszport wydany w Oświęcimiu (Galicja)

Pralowski Walenty zagubił nad kartę od paszportu wydaną zabr. Poznańskiego w Łodzi.

Wolczyńskiej Stanisława skradziono paszport polski wydany w Strykowie

Wedrychowicz Stanisława zagubiła paszport polski wydany w Łodzi.

Do czak Wiktorja zagubił paszport wydany przez magistrat m. Zierza

Zaginęła legitymacja nauczycielka Stanisławowi Kaluwińskiemu wydana przez Kuratorium Łódzkie.

Wydrzynowski Tomasz zagubił kartę powołania wyd. w P. K. U. Łódź.

Mokos Stefan zagubił paszport niemiecki wydany w Łodzi

Dziedzianowski Piotr zagubił kartę powołania wydaną w P. K. U. w Łodzi.

Pawlak Michał zagubił paszport polski wydany w Łodzi.

Jaruga Feliks zagubił kartę powołania wydaną z P. K. U. w Łasku.

Strycharz

do cegielni polowej potrzebny zaraz. Zgłaszać się do Zarządu majątku Lubianków, st. poczt. Główny, kolej Kaliska.

Bezwarunkowo usunie

piegi i pryszczki krem ORO.

5883sl

Cena ogłoszeń przed tekstem i w tekście 600 mk., za tekstem 500 mk., zwozajno 250 mk., wśród drobnych 350 mk. nekrologi 500 mk., komunikaty 500 mk., za wiersz milimetrowy lub jego miejsca. Długość ogłoszenia barterminowe 60 mk., za wyraz, duże litery 300 mk., dla poszukujących pracy 50 mk., najmniejsza ogłoszenie 400 mk. Ogłoszenia za niżej 50 proc. drożej. Zagraniczne 100 proc. drożej. Stronice przed tekstem dla ogłoszeń podzielona na 3 tany, za tekstem 100 proc. drożej. Artykuły bez oznaczenia honorarium uważa redakcja za bezpłatne. Ogłoszenia przyjmują się do godz. 3-jej, po godzinie 5-jej 50 proc. Za barterminowe wychodzenie ogłoszeń administracja nie odpowiada. Każda nowa ogłoszenia obowiązują już przyjęta od dnia zmiany bez urzędowego zawiadomienia. „Rozwój” można zamawiać w Zgierz u p. Łachy w Pabjanicach u p. Zatorskiego ul. Zamkowa. Tabela i fantazyjne 50 proc. drożej.